



LENA MAGNONE*
CEMS, New York University

Psychoanaliza i autobiografia – trzy hasła do słownika terminów autobiograficznych

Streszczenie

Artykuł przedstawia trzy główne rodzaje związków psychoanalizy i autobiografii. Psychoanaliza zdefiniowana zostaje jako praktyka autobiograficzna, która stała się nauką. Autobiografia to także najważniejsza psychoanalityczna technika terapeutyczna. W świetle teorii Freuda można ją również rozumieć w kategoriach wspomnienia pokrywczego.

Słowa kluczowe

psychoanaliza, autobiografia, wspomnienia pokrywcze

Autobiografia jako teoria

Psychoanalizę określić można jako praktykę autobiograficzną, która stała się teorią. Jak udowodnił Didier Anzieu¹, to przedsięwzięta przez Freuda w latach 1895–1902 autoanaliza dostarczyła kluczowych koncepcji teoretycznych, które złożyły się na psychoanalityczną wiedzę o podmiocie. Autor *Objaśniania marzeń sennych*, dzieła pisanego bezpośrednio po śmierci ojca i pod wieloma względami autobiograficznego – to przede wszystkim ten tekst,

* Kontakt z autorką: lena.magnone@nyu.edu; ORCID: 0000-0003-3008-0825.

¹ Didier Anzieu, *L'auto-analyse de Freud et la découverte de la psychanalyse* (Paris: PUF, 1975).

skonfrontowany z zachowanymi listami Freuda do Wilhelma Fliessa z tego okresu², stał się dla Anzieu podstawą tezy o roli autoanalizy dla powstania psychoanalizy jako dyscypliny naukowej – eksplorował własną psychikę w celu odnalezienia powszechnych, charakterystycznych dla każdego ludzkiego podmiotu struktur fantazmatycznych. W jednym z poddawanych szczegółowemu rozbirowi własnych snów Freud za metaforę autoanalizy, a więc także autobiografii, uznał niepokojącą wizję sekcji wykonywanej na samym sobie.

Ta praktyka nie miała się nigdy zakończyć. Teoretyczne teksty Freuda, aż po ostatni, *Mój żesz i monoteizm*, składają się na jego autobiografię o wiele bardziej niż te, które prezentują się wprost jako autobiograficzne (w tym przede wszystkim *Selbstdarstellung*, opublikowany w Stanach Zjednoczonych pod tytułem *An Autobiographical Study*, a w Polsce jako *Wizerunek własny* lub *Moje życie i psychoanaliza*), a które są de facto „periautografią”³. Dotyczy to również prac wielu jego uczniów, w sposób szczególnie frapujący Heleny Deutsch, która sama przyznawała, że to jej teksty kliniczne, a nie opublikowana pod koniec życia *Konfrontacja z samą sobą*, stanowią jej właściwą autobiografię⁴.

Kwestia tworzenia teorii na bazie autoanalizy frapowała Jacques’a Derridę, który w książce *La carte postale de Socrate à Freud et au-delà* zinterpretował jedną z fundamentalnych rozpraw Freuda, *Poza zasadą przyjemności*, jako dokument autobiograficzny, poświęcając szczególnie dużo miejsca centralnie usytuowanemu w teoretycznym wywodzie rodzinnemu wspomnieniu Freuda dotyczącemu jego wnuka Ernesta. Jak pamiętamy, dziecko radziło sobie z okresową nieobecnością matki dzięki zabawie polegającej na odrzucaniu daleko od siebie, a następnie przyciąganiu z powrotem drewnianej szpulki owiniętej nitką, którym to gestom towarzyszyły okrzyki „precz!” i „tu!”. Odkryty i zteoretyzowany przez Freuda w tym tekście przymus powtarzania jest w istocie przymusem autobiografii – chłopiec usiłuje nadać sens temu, co mu się przydarza, zawładnąć doświadczeniem dzięki jego reprezentacji w systemie znaków – a fakt, że przewód myślowy dotyczący przymusu powtarzania życiowych przeżyć Freud przerywa w celu powtórzenia doświadczenia z własnego życia, jakby ilustruje omawiane zagadnienie.

² *The Complete Letters of Sigmund Freud to Wilhelm Fliess, 1887–1904*, red. Jeffrey Moussaieff Masson (Cambridge: Harvard University Press, 1985).

³ Termin został wprowadzony w 1725 roku przez Carla Lodoliego na określenie rodzaju intelektualnej biografii, o której dostarczenie zwrócił się do włoskich uczonych hrabia Gian Artico di Porcia. Jako jedyny odpowiedział na zaproszenie Giambattista Vico, autor pierwszej „periautografii” w historii, a jednocześnie twórca nowego wzoru pisarstwa autobiograficznego, którego spadkobiercami będą Rousseau, Hume, Mill, Spencer, Nietzsche, Kierkegaard, Croce, Collingwood, Santayana, Sartre, Russell i inni. Zob. Donald Ph. Verene, *The new art of autobiography: an essay on the Life of Giambattista Vico, written by himself* (Oxford: Oxford University Press, 1991).

⁴ Por. na ten temat rozdział „Autobiografie Heleny Deutsch” w mojej książce *Emisariusze Freuda. Transfer kulturowy psychoanalizy do polskich sfer inteligenckich przed drugą wojną światową* (Kraków: Universitas, 2016).

Zastanawiając się nad tym, do jakiego stopnia tekst autobiograficzny może być jednocześnie naukowy, Derrida pyta również o to, jak pisanstwo autobiograficzne może dać początek instytucji⁵. Nie tylko bowiem freudowska teoria, lecz także ruch psychoanalityczny opiera się na praktyce biografii, a na jego archiwum składają się różnego typu materiały z zakresu intymistyki: dzienniki, biografie, obszerne zbiory korespondencji⁶. Były one uprzywilejowaną przestrzenią stawiania naukowych hipotez, wynikających z samoobserwacji lub pojawiających się w dynamice przeniesienia. Według Derridy unieśmiertelniony na kartach *Poza zasadą przyjemności* wnuk Freuda reprezentuje jednocześnie jego samego, rozgrywającego we własnej grze w *fort-da* żałobę po śmierci córki, oraz jego uczniów i duchowych spadkobierców, zaangażowanych w nigdy niekończącą się eksplorację tego, co w autoanalizie ojca założyciela pozostało niezanalizowane (*inanalysé*), a wokół czego zbudowany został ruch psychoanalityczny⁷. Ta ślepa plamka nie jest po prostu luką w korpusie psychoanalitycznej wiedzy czy granicą, której nie potrafi ona przekroczyć, lecz samym warunkiem psychoanalizy, gwarantem jej struktury i transmisji.

Autobiografia jako terapia

Autobiografia jest również najważniejszą psychoanalityczną techniką terapeutyczną. Już w pierwszej z pięciu opublikowanych historii pacjentów, słynnym przypadku Dory, Freud za jeden z symptomów hysterii uznał autobiograficzną niemoc. Inicjalna prośba o opowiedzenie własnej historii jest tyle niezbędnym punktem wyjścia terapii, co swoistym testem diagnostycznym: jeśli pacjent jest zdolny do spójnej autobiograficznej refleksji, to znaczy, że nie jest histerykiem⁸.

⁵ „Comment une écriture autobiographique, dans l'abîme d'une auto-analyse non terminée, peut-elle donner sa naissance à une institution mondiale?” Jacques Derrida, *La carte postale de Socrate à Freud et au-delà* (Paris: Flammarion, 1980), 325. Por. na ten temat: Jane M. Todd, *Autobiographics in Freud and Derrida* (London: Routledge, 1990).

⁶ Por. także Jacques Derrida, *Gorączka archiwum. Impresja freudowska*, tłum. Jakub Momro (Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 2016), 14.

⁷ Derrida, *La carte*, 547.

⁸ W jednym z przypisów Freud opowiada: „Kiedyś pewien kolega przekazał mi do psychoterapii własną siostrę, którą – jak sam stwierdził – od lat bezskutecznie leczono na histerię (ból i zaburzenia chodu). Wydawało się, że ta krótka informacja całkiem koresponduje z diagnozą; a zatem podczas pierwszego seansu poprosiłem chorą, by opowiedziała mi historię swego życia. Kiedy okazało się, że opowiadanie to, abstrahując od kilku osobliwych faktów, do których nawiązywało, jest całkiem jasne i uporządkowane, powiedziałem sobie, że nie może tu chodzić o histerię, i zaraz potem przystąpiłem do skrupulatnego badania fizycznego. Okazało się, że mamy tu do czynienia z umiarkowanie zaawansowanym uwiązaniem rdzenia kręgowego, a po zaaplikowaniu iniekcji z preparatu rtęci (...) nastąpiło znaczne polepszenie” [Sigmund Freud, „Fragment

Mogę się tylko dziwić – zauważa Freud – że inni autorzy byli w stanie napisać tak gładkie i dokładne historie choroby swych historycznych pacjentów, bo tak naprawdę osoby te nie potrafią snuć tego rodzaju opowieści o samych sobie. Owszem, zdarza się, że w sposób spójny i dostateczny informują oni lekarza o tym czy innym okresie życia, ale zaraz potem pojawia się opowieść o innym, wówczas zaś informacje ulegają spłyceciu, pojawiają się luki i zagadki, w jeszcze innym razie człowiek staje w obliczu mrocznych, nie rozświetlonych żadnymi informacjami epizodów. Związki, nawet te pozorne, są najczęściej rozerwane, chronologia różnych faktów – niepewna; w trakcie opowiadania sam chory raz po raz poprawia jakąś informację, jakąś datę, aby po dłuższym wahaniu powrócić do pierwotnej wersji⁹.

Niezdolność chorych do uporządkowanego przedstawienia własnej biografii jest cechą charakterystyczną nerwicy, psychoanalityk zaś to ten, który umożliwia wyprodukowanie dyskursu autobiograficznego, pomaga chorym z niekontrolowanego chaosu symptomów stworzyć spójną opowieść o sobie, przekuć beczasowość nieświadomego w linearną narrację¹⁰.

Skoro o chorobie świadczy niemożność opowiedzenia własnej historii, ostatecznym dowodem na wyleczenie okazuje się spisana po ukończeniu analizy autobiografia, taka jak na przykład *Tribute to Freud* Hildy Doolittle, amerykańskiej poetki imagistki publikującej pod inicjałem H.D., analizowanej przez Freuda w latach 1933–1934¹¹. Autobiografia pozostaje także jedyną bronią freudowskich „przypadków”, walczących o uznanie własnych wersji swoich historii, wyrwanie się z sugestywnych ram Freudowskiej narracji¹². Skądinąd jeden z pięciu Freudowskich przypadków to nie relacja z terapii, lecz interpretacja autobiografii: sędziego Daniela P. Schrebera psychoanalityk nigdy nawet nie poznał osobiście, a swoją diagnozę, opublikowaną już po śmierci chorego, oparł na interpretacji spisanych przez Schrebera i wydanych kilka lat wcześniej *Pamiętników nerwowo chorego*¹³. Warto też dodać,

analizy pewnej hysterii”, w: tegoż, *Histeria i lęk*, tłum. Robert Reszke (Warszawa: Wydawnictwo KR, 2001), 80–81].

⁹ Tamże, 80.

¹⁰ Jak zauważa Maud Ellmann, w ten sposób z modernistycznej powieści ma powstać klasyczny Bildungsroman [Maud Ellmann, „Psychoanalysis and autobiography”, w: *A History of English Autobiography*, red. Adam Smith (Cambridge: Cambridge University Press, 2016), 315].

¹¹ H.D., *Tribute to Freud* (Boston: D.R. Godine, 1974).

¹² Godne podziwu wysiłki w tym zakresie podejmował zwłaszcza „Człowiek-Wilk”, czyli Sergiej Pankejeff, por. *The Wolf-Man by the Wolf-Man*, red. Muriel Gardiner (New York: Basic Books, 1971). Zob. także Patrick Mahony, *Cries of the Wolf-Man* (New York: International Universities Press, 1984).

¹³ Sigmund Freud, „Psychoanalityczne uwagi o autobiograficznie opisanym przypadku paranoi”, w: tegoż, *Charakter a erotyka*, tłum. Robert Reszke (Warszawa: Wydawnictwo KR, 1996), 105–167. Autobiografia Schrebera ukazała się po polsku jako Daniel Paul Schreber, *Pamiętniki nerwowo chorego wraz z suplementami i aneksem dotyczącym kwestii, w jakich warunkach osobę uznaną za psychicznie chorą można trzymać*

że jeden z pierwszych utworów literackich wprost traktujących o psychoanalizie, opublikowany w 1923 roku *Zeno Cosini* Itala Sveva, to powieść w formie autobiografii, spisanej przez głównego bohatera w ramach terapii, którą czytamy, gdyż po porzuceniu przez Zena kozetki analityk postanowił się zemścić, publikując jego tekst.

Autobiografia jako wspomnienie pokrywcze

Jednym z najbardziej autobiograficznych tekstów Freuda jest artykuł na temat tak zwanych wspomnień pokrywczych czy przesłonowych (*Deckerinnerungen*, w anglojęzycznym piśmiennictwie są to *screen memories*)¹⁴. Napisany w 1898 roku, czyli w apogeum Freudowskiej autoanalizy, jest pozornie dialogiem między analitykiem a pacjentem, z korespondencji z Wilhelmem Fliessem wiadomo jednak, że owym 38-letnim mężczyzną („wcale nie, lub zaledwie nieznacznie, neurotycznym”) jest sam Freud, który sięga do własnych wspomnień, skoncentrowanych wokół zerwania z ojcem i ciężko okupionego awansu społecznego. Dzięki temu zabiegowi artykuł traktować można jako model autoanalizy, zakładającej rozbicie jaźni na analityka i pacjenta, choć jednocześnie nasycone homoerotyzmem porozumienie między rozmówcami, bardziej kojarzące się z koleżeńską dyskusją niż terapią *sensu stricto*, zdaje się odzwierciedlać relację łączącą odkrywcę psychoanalizy z jego berlińskim korespondentem.

Cierpliwie tłumacząc samemu sobie głębokie znaczenie banalnego wspomnienia o dziecięcej zabawie na alpejskiej łące, którego najistotniejszym elementem okazuje się niezwykle wyraźnie zapamiętany żółty kolor kwitnących mleczy, Freud ustala, że tytułowe wspomnienia pokrywcze to właśnie fragmentaryczne przebłyski z okresu najwcześniejszego dzieciństwa, które zadziwiają nas swoją trywialnością – wydają się do tego stopnia pozbawione większego znaczenia, że trudno powiedzieć, dlaczego w ogóle zostały zapamiętane, często w fotograficznych szczegółach, skoro pamięć nie przechowała wydarzeń rzeczywiście kluczowych w kontekście dalszego rozwoju danego podmiotu. Zauważając analogie między tym rodzajem dziecięcej amnezji a amnezją historyczną – wyparciem możliwym do zlikwidowania dopiero w pracy analitycznej, która niejako przywraca choremu jego wspomnienia – Freud uznał, że za owe dziwaczne reminiscencje odpowiedzialny jest podobny mechanizm, który sprawia, że to, co istotne, zostaje pominięte, a to, co obojętne, zachowane. Pokrywcze

w zakładzie leczniczym wbrew jej zadeklarowanej woli, tłum. Renata Darda-Staab (Kraków: Libron, 2006). Freud pozostawił również uwagi wokół autobiograficznych fragmentów Leonarda da Vinci [Sigmund Freud, „Leonarda da Vinci wspomnienia z dzieciństwa”, w: tegoż, *Sztuki plastyczne i literatura*, tłum. Robert Reszke (Warszawa: Wydawnictwo KR, 2009)] oraz Goethego (Sigmund Freud, „Wspomnienie z dzieciństwa ze *Zmyslenia i prawdy*”, w: tamże).

¹⁴ Sigmund Freud, „Screen memories”, w: Sigmund Freud, *The Standard Edition of the Complete Psychological Works of Sigmund Freud*, vol. 3, red. James Strachey (London: The Hogarth Press, 1962), 299–322.

wspomnienia to zatem formacje kompromisowe, godzące opozycyjne siły pamięci dążącej do zachowania ważnych doświadczeń, i oporu, który pozwala psychice odciąć się od tego, co trudne czy bolesne. Starcie imperatywu pamięci z koniecznością wyparcia skutkuje tym, że coś rzeczywiście zostaje zapamiętane – nie to, co faktycznie istotne w historii podmiotu, a co nie może zostać do niej włączone z powodu swojego traumatycznego charakteru, lecz niemal przypadkowy element rzeczywistości, powiązany z owym wydarzeniem zaledwie na zasadzie dalekiej asocjacji, niosący jednak ze sobą cały emocjonalny ciężar.

Jako „pacjent” Freud przejęty jest faktem, że jego wspomnienie – tak wyraźne, nasycone realnością i głęboko poruszające, pomimo pozornie banalnej zawartości – nie jest autentyczne, a rzekome przeszłe zdarzenie, choć tak dobrze zapamiętane, nie oddaje żadnego doświadczenia z przeszłości, prawdopodobnie nigdy nie miało miejsca, zostało całkowicie skonstruowane. W roli „analityka” Freud pociesza się, że nieświadomy proces konstruowania wspomnień jest powszechny, i porównuje tego typu fałszywe wspomnienia do utworów fikcyjnych tylko po to, by zaraz uznać, że w zasadzie fikcyjne są wszystkie wspomnienia z dzieciństwa – żadne z nich nie oddaje rzeczywistego doświadczenia, każde jest już w jakimś stopniu przekształcone. Sam mechanizm tworzenia się wspomnień jest związany z procesem usensowniania surowego materiału, do którego dostęp mamy wyłącznie w takiej – fikcyjnej – formie. Tworzenie fikcji na własny temat, fantazjowanie o własnej przeszłości jawi się zatem jako fundamentalna ludzka aktywność, kluczowa dla konstytuowania się ja, a różnica między wspomnieniami przeszłymi a wspomnieniami w ogóle zostaje zatarta.

Psychoanalityk nie zajmuje się ustalaniem stopnia zgodności danej narracji autobiograficznej z faktami – fantazmat, który wywarł decydujący wpływ na życie psychiczne danej jednostki, jest dla Freuda tak samo „prawdziwy”, jak autentyczne wydarzenia z jej przeszłości. Możliwe, że w przypadku Człowieka-Wilka podpatrzona scena pierwotna jest tylko fantazmatem, wyprojektowanym na podstawie obserwacji zwierząt, który dopiero retrospektywnie działa, jakby był wydarzeniem – ale to on ma moc wprawiania w ruch całej historii, nadawania jej sensu i znaczenia. Freud rezygnuje więc z próby odróżnienia rzeczywistości od fikcji: zamyka dyskusję na temat realnej wartości sceny pierwotnej słowami *non liquet*, wie bowiem, że niezależnie od decyzji prawda/fikcja, w opowiedanej historii nic się nie zmienia¹⁵. Nawet fikcyjna narracja ma znaczenie lecznicze, gdyż każdy fakt psychiczny jest w rzeczywistości fikcją, która jednak wywiera całkiem realne skutki. Podobnie jest oczywiście ze słynną freudowską teorią uwiedzenia. Jak komentował sam Freud w *Nowym cyklu wykładów ze wstępu do psychoanalizy*, opublikowanym w 1932 roku: „W okresie, gdy nasze

¹⁵ Zob. Sigmund Freud, „Z historii nerwicy dziecięcej”, w: tegoż, *Dwie nerwice dziecięce*, tłum. Robert Reszke (Warszawa: Wydawnictwo KR, 2000), 99–197.

główne zainteresowanie skupiało się na odkrywaniu dziecięcych traum seksualnych, prawie wszystkie pacjentki opowiadały mi, że zostały uwiedzione przez ojców. W końcu musiałem dojść do wglądu, że relacje te nie były prawdziwe, a w ten sposób nauczyłem się rozumieć, iż symptomy historyczne wywodzą się z fantazji, nie z faktów realnych”¹⁶.

To odkrycie psychoanalizy wydaje się najbardziej brzemiennie w skutki dla gatunku. Jak wykazał Max Saunders, modernistyczne zwątpienie w zdolność konwencjonalnej autobiografii do reprezentowania „ja” oraz pojawienie się na przełomie XIX i XX wieku różnego typu „autobiografikcji”, tekstów, w których rzeczywiste doświadczenia duchowe opowiedziane zostają w formie fikcji literackiej, było bezpośrednim następstwem Freudowskiego odkrycia¹⁷.

Przypominając, że według ustaleń Freuda wspomnienia pokrywczycie mogą być albo retrogresywne (kiedy przysyłają wspomnienie wcześniejsze), albo progresywne (gdy antycypują późniejsze wydarzenia), Michel Neyraut twierdzi, że autobiografia jest po prostu ostatnim wspomnieniem pokrywczym, „tel un testament holographe dissimulant-relevant le passé; dissimulat-revelant l’avenir”¹⁸.

Bibliografia

- Anzieu, Didier. *L’auto-analyse de Freud et la découverte de la psychanalyse*. Paris: PUF, 1975.
- Derrida, Jacques. *La carte postale de Socrate à Freud et au-delà*. Paris: Flammarion, 1980.
- Derrida, Jacques. *Gorączka archiwum. Impresja freudowska*. Tłum. Jakub Momro. Warszawa: Wydawnictwo IBL PAN, 2016.
- Ellmann, Maud. „Psychoanalysis and autobiography”. W: *A History of English Autobiography*, red. Adam Smith, 313–328. Cambridge: Cambridge University Press, 2016.
- Freud, Sigmund. „Fragment analizy pewnej hysterii”. W: tegoż, *Histeria i lęk*. Tłum. Robert Reszke, 71–165. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2001.
- Freud, Sigmund. „Leonarda da Vinci wspomnienia z dzieciństwa”. W: tegoż, *Sztuki plastyczne i literatura*. Tłum. Robert Reszke. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2009.
- Freud, Sigmund. „Nowy cykl wykładów ze wstępu do psychoanalizy”. W: tegoż, *Wykłady*. Tłum. Robert Reszke. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2010.

¹⁶ Tenże, „Nowy cykl wykładów ze wstępu do psychoanalizy”, w: tegoż, *Wykłady*, tłum. Robert Reszke (Warszawa: Wydawnictwo KR, 2010), 497.

¹⁷ Max Saunders, *Self Impression: Life-Writing, Autobiografiction, and the Forms of Modern Literature* (Oxford: Oxford University Press, 2010).

¹⁸ Michel Neyraut, „De l’autobiographie”, w: *L’Autobiographie. VI^{es} rencontres psychanalytiques d’Aix-en-Provence, 1987*, red. Michel Neyraut i in. (Paris: Les Belles Lettres, 1988), 18.

- Freud, Sigmund. „Psychoanalityczne uwagi o autobiograficznie opisanym przypadku paranoi”. W: tegoż, *Charakter a erotyka*. Tłum. Robert Reszke, 105–167. Warszawa: Wydawnictwo KR, 1996.
- Freud, Sigmund. „Screen memories”. W: Sigmund Freud, *The Standard Edition of the Complete Psychological Works of Sigmund Freud*, red. James Strachey, 299–322. Vol. 3. London: The Hogarth Press.
- Freud, Sigmund. „Wspomnienie z dzieciństwa ze *Zmyślenia i prawdy*”. W: tegoż, *Sztuki plastyczne i literatura*. Tłum. Robert Reszke. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2009.
- Freud, Sigmund. „Z historii nerwicy dziecięcej”. W: tegoż, *Dwie nerwice dziecięce*. Tłum. R. Reszke, 99–197. Warszawa: Wydawnictwo KR, 2000.
- H.D., *Tribute to Freud*. Boston: D.R. Godine, 1974.
- Magnone, Lena. *Emisariusze Freuda. Transfer kulturowy psychoanalizy do polskich sfer inteligenckich przed drugą wojną światową*. Kraków: Universitas, 2016.
- Mahony, Patrick. *Cries of the Wolf-Man*. New York: International Universities Press, 1984.
- Neyraut, Michel. „De l'autobiographie”. W: *L'Autobiographie. VI^{es} rencontres psychanalytiques d'Aix-en-Provence, 1987*, red. Michel Neyraut, Jean-Bertrand Pontalis, Philippe Lejeune, Sophie de Mijolla-Mellor, Pierre Schaeffer, John E. Jackson, 7–47. Paris: Les Belles Lettres, 1988.
- Saunders, Max. *Self Impression: Life-Writing, Autobiografiction, and the Forms of Modern Literature*. Oxford: Oxford University Press, 2010.
- Schreber, Daniel Paul. *Pamiętniki nerwowo chorego wraz z suplementami i aneksem dotyczącym kwestii, w jakich warunkach osobę uznaną za psychiczne chorą można trzymać w zakładzie leczniczym wbrew jej zadeklarowanej woli*. Tłum. Renata Darda-Staab. Kraków: Libron, 2006.
- The Complete Letters of Sigmund Freud to Wilhelm Fliess, 1887–1904*, red. Jeffrey Moussaieff Masson. Cambridge: Harvard University Press, 1985.
- The Wolf-Man by the Wolf-Man*, red. Mulier Gardiner. New York: Basic Books, 1971.
- Todd, Jane M. *Autobiographics in Freud and Derrida*. London: Routledge, 1990.
- Verene, Donald Ph. *The new art of autobiography: an essay on the Life of Giambattista Vico, written by himself*. Oxford: Oxford University Press, 1991.

Psychoanalysis and autobiography – three entries for a dictionary of autobiographical terms

Summary

The article presents the three main types of relations between psychoanalysis and autobiography. Psychoanalysis is defined as an autobiographical practice that has become a science. Autobiography

also provides its most important therapeutic technique. Moreover, in the light of Freud's theory, any given autobiography can be understood in terms of screen memories.

Keywords

psychoanalysis, autobiography, screen memories

Translated by Lena Magnone

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Lena Magnone, „Psychoanaliza i autobiografia – trzy hasła do słownika terminów autobiograficznych”, *Autobiografia. Literatura. Kultura. Media 2* (2019), 13: 31–39. DOI: 10.18276/AU.2019.2.13-03